№ 28. Warszawa, dnia 1 (13) Października 1880 r. Rok 1.



PISMO ILLUSTROWANE TYGODNIOWE DLA KOBIET, WYCHODZĄCE W KAŻDĄ ŚRODĘ.

POŚWIĘCONE LITERATURZE, WSZELKIM GAŁĘZIOM PRACY KOBIECEJ ORAZ MODOM.

NOWOŚCI.

Treść: Materyały i kolory modne.—Szkockie atłasy u p. Makowskiego, suknie chustkowe —P. Herse zagranicą, pierwszy transport materyałów na kostiumy.—Suknie w pudłach dopasowane u p. Penkali, haft złotem, materyały na salopy, gotowe okrycia Medicis, model od Wortha; dolmany, płaszczyki angielskie, tanie okrycia. — Staniki trykotowe u p. Hersego.

Jesień, z zapasem deszczu i błota zawitała do nas, czasy spoczynkn dla mody, owe słodkie *dolce farniente*, które przy końcu lata jako „*saison morte*“ nastaje, już się skończyly. Potrzeba pomyśleć o zmianie ubrania, zamienić lżejsze na ciepłe okrycia, przejrzeć suknie zeszłoroczne i odrzucając to co nie modne, małemi zmianami w przybraniu, czy w upięciu, nadać im pozór zgodny z wymaganiem mody obecnej. Moda ta, głównie pozostała nie zmienioną, co do materyałów tak samo, crépe, vigogne, cheviot, noszone będą jak w roku zeszłym; tylko w doborze cieni widzimy zwrot ku barwom ciemnym: przybranie stanowią szlaki w kratę szkocką w tymże samym tonie.

Pan Makowski pokazywał nam całą kolekcyę jesiennych i zimowych materyałów, dobierając do każdego koloru stosowne przybranie.

Do bronzowego np. wigoniu jest ślicznie dobrany materyał na tle tegoż koloru, w kratę żółtą z drobnych prążków złożony z czerwoną nitką gdzieniegdzie.

Do innych odcieni również harmonijne dopasowanie barw jest jedynie w użyciu.

Pomimo wyroku w lecie wydanego, że kolor heliotrop nie długo cieszyć się będzie wziętością, widzimy iż w materyałach zimowych delikatną i miłą swą barwą ma przewagę nad innemi. Czarne suknie ubierają atłasem szkockim na tle czarnem w kratę różnych kolorów. Świetnie to i ładnie wygląda, lecz prędko się opatrzy; już mniej rażącą jest na tle czarnem krata bronzowawo-żółta. K o l o r vieil or n i e t y l k o w sukniach ale i w ubraniu kapeluszy przeważa. Oglądaliśmy u p. Makowskiego nowe zupełnie materyały na okrycia, po wierzchu włochate świecące, nadzwyczaj ciepłe noszą nazwę severine, w cenie od 3—8 rs. w różnych odcieniach.



JESIENNE UBRANIA.
Ryc. 1. Ubranie na ulicę. Cena fasonu 75 kop. Ryc. 2. Płaszczyk od deszczu. Cena fasonu 50 kop.

Suknie z chustkowego materyału, jako pozostałość po sezonie letnim jeszcze się utrzymują; nie długotrwała to moda, choć przyznać jej należy pewną cechę oryginalności. Materyał się kupuje nie na łokcie lecz na chustki, których trzynaście wystarcza na suknię: cena od 2 rs. za sztukę.

Szkoda że pan Herse bawi jeszcze za granicą, wszelkie więc droższe materyały są jeszcze w drodze; pierwszy tylko transport rzeczy na użytek powszedni, przy nas został rozpakowany. Na kostiumy widzimy przeważnie angielskie wyroby w kratę i kratkę, przenajrozmaitszą, k o l o r ó w tak zgniłych i spełzłych, że wyglądają, jakby po naszych prababkach pozostały.

Kostium taki ma spódnicę udrapowaną i surdut angielski z kapturkiem, żywszą materyą wyłożonym. Czasem do kapturka używa się pelerynki. Ostre cheviotу również będą noszone. Jako przystrój plusz i głównie plusz w zimowych kostiumach będzie m o d n y. Łudzi on naśladownictwem futerka, a milszy jest i lżejszy. Prześliczne już dopasowane suknie w pudłach pluszem przystrojone, złotem haftowane oglądałam u p. Penkali. Jedne ciemne Bordeaux, lub bleu marin, drugie heliotrop z kapturkiem, guzikami, mankietami, ubrane pluszem w paski. Słowem suknie z całym przyborem, których krój objaśnia rycina. Są one nawet niedrogie ze względu na to, że żadnych przybrań nie potrzebują; ce-

na od 40 rs. nie jest za wysoką, ze względu na wyborny materyał i haft złoty prześliczny. Pokazywano nam w składzie pana Penkali całe kolekcye aksamitów i atłasów, w kratę szkocką, pluszów gładkich w kratę, lub w pasy do przybrania sukien. Ceny prawdziwie doborowych materyałów na rs. 3, 6 i 9 łokieć.

Ciekawą też byłam, czem salopy będą pokrywać i na moje żądanie, całe stosy materyałów uprzejmie mi przedstawiono. Najlepiej podobały mi się armury w grube prążki, z podszewką włochatą, ciepłą, którą tylko lekkiem futerkiem podszyć należy i atłas w podobnym gatunku. Wszelkie rodzaje matlassé będą również noszone. Chcąc nabrać wyobrażenia o fasonach okryć i salop zwiedziłam u p. Penkali salony na 1 piętrze. Okrycia zadziwiają bogactwem materyału i przybrania, wszystkie prawie są na lekkiej wacie z podszewką mięciuchną, jedwabną, w kratę, w kolorach żółtych przeważnie.

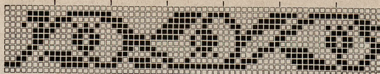
Zwrócił naszą uwagę płaszcz Medicis, tak pański i wytworny, że usprawiedliwiał w zupełności swe pochodzenie od króla krawców, sławnego Wortha, z wyborowego pluszu, w przodach i plecach marszczony. Marszczenia te tworzą bufy u rękawów na ramionach, zrobiony był na lekkiej wacie z podszewką lila z lekkiego atłasu. Rękawki cudo gustu i elegancyi tak maleńkie i z kokieteryą wykończone.

Płaszcz ten prawie z trenem godnym był królewskiej postawy kobiety. Inne dolmany coraz rozmaitszą formą się odznaczały, zapamiętałam ciemny morderowy aksamitny, watowany z podszewką vieil or, obłożony futrem czarnym. Czarny aksamitny, złotem haftowany, podszewka écossé. Inne z matlassé, z aksamitu wytłaczanego w palmy lub liście, ubrane plumage'm lub fantazyjnem futerkiem, niby śniegiem przyprószonem. Wszystkie wyżej wymienione okrycia, były to modele, które tu wybornie się kopiują, a w cenie są o połowę tańsze. Dżet i pasmanterya dość umiarkowanie użyte. Z skromniejszych podobały nam się żakiety odmiennym, od dawnych krojem, z kapturkiem pluszowym. Surduty angielskie. Ceny nizkie tych ostatnich zadziwiły nas wielce. Np. palto z diagonalu nadzwyczaj ciepłe, wyborowym pluszem ubrane, 24 rs. Okrycie z velours, śliczny materyał miękki, też pluszem przybrane rs. 35.

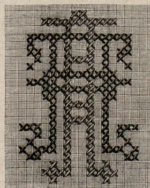
Nie są to krótkie okrycia ale długie, prawdziwie jesienne palta, w cenie od 20 rs.

Oryginalny był płaszcz angielski z pelerynąi kapturkiem, koloru chaudron. Ładny też fason nazwany „skobelew" z pelerynką idącą od rękawa, zwrócił naszą uwagę.

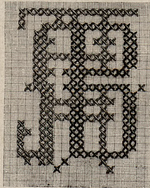
O stanikach trykotowych tyle piszą, wysławiając jak wdzięcznie figurę rysują, to znów



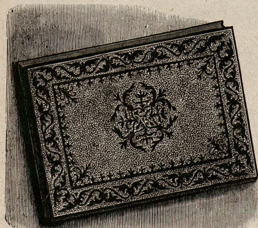
Ryc. 3. Ślaczek ściegiem krzyżykowym.



Ryc. 4. Cyfra AA krzyżykami.



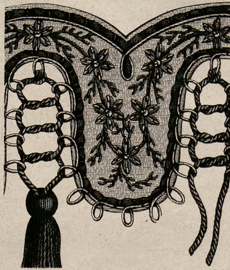
Ryc. 5. Cyfra AB krzyżykami.



Ryc. 6. Oprawa albumu, patrz ryc. 13.



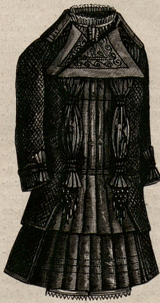
Ryc. 8. Żakieta z kamizelką. Cena fasonu 50 kop.



Ryc. 7. Ozdoba do koszyczka ryc. 28.



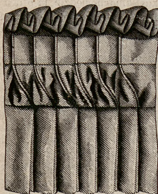
Ryc. 9. Ubranie dla chłopczyka od 3—4 lat (plecy). Cena fasonu 30 k.



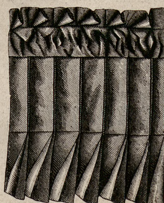
Ryc. 10. Ubranie dla chłopczyka od 3—4 lat (przód). Cena fasonu 30 k.



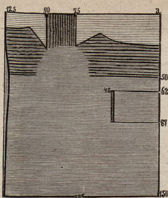
Ryc. 13. Robota wyrzynana na drzewie, do ryc. 6.



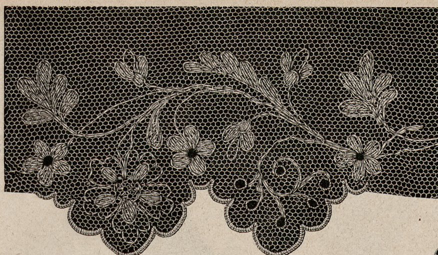
Ryc. 11. Garnirowanie spódnicy.



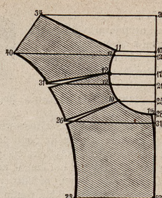
Ryc. 12. Garnirowanie spódnicy.



Ryc. 14. Ułatwienie kroju płaszczyka do ryc. 2 (połowa).

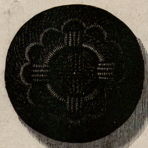


Ryc. 16. Koronka wyszyta na tiulu.



Ryc. 15. Podszewka do płaszczyka ryc. 2 (połowa).

rzucając na nie gromy potępienia, że ciekawością wiedziona prosiłam o ich pokazanie w zakładzie p. Hersego. Całe ich kolekcye tam się wykończają, jedne skromne z materyału trykotowego bez zaszewek i szwu na plecach a jednak wybornie przystające do figury, w cenie10 rs. na biodrach dana jest lekka draperya a spódnicę tylko trzy falbany zdobią.



Ryc. 17. Guzik.

Inne są suto złotem haftowane z zaszewkami po większej części. Cena ich dwa razy droższa, efekt sprawiają prześliczny. Spinają się na drobne guziczki w przodzie, lub w plecach. Gotowe suknie i okrycia które pan Herse przywiezie, opiszę w następnym numerze,



Ryc. 19. Deseń wyszywany na torebkę (ridicule).

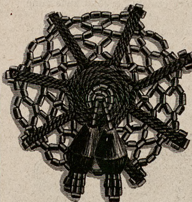


Ryc. 22. Pasek do spódnicy.

bo natychmiast po powrocie właściciela z zagranicy pośpieszę obejrzeć wszelkie nowości, zawsze uprzejmie mi pokazywane, abym niemi podzielić się mogła z memi czytelniczkami.

KAPELUSZE JESIENNE
i hafty pani Józefowicz.

Niejedna z czytelniczek zapewne dotąd wyboru nie zrobiła i waha się z kupnem kapelusza na zimę, nie wiedząc co wybrać z tej powodzi fasonów i form przeróżnych, które widnieją na wystawach, ponętnie się przedstawiając za szybami sklepowemi. Otóż chcąc przyjść w pomoc swym prenumeratorkom zwiedziliśmy kilka pierwszorzędnych składów i oglądane modele sprowadzone z Paryża, dają nam możność wnioskowania co w tym roku będzie najmodniejszem i najwięcej noszonem. Duże fasony kapeluszy, przeważnie się utrzymują, są to jakby czółna z rondem odwiniętem, najwięcej czarne i popielate z miękkiego włochatego filcu, pluszem przybrane, bardzo skromnie, za całą ozdobę mając bogate strusie pióra.

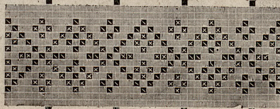


Ryc. 18. Rozeta pasmanteryjna.

Prześliczne modele z najpierwszych domów paryzkich oglądaliśmy u p. Bosz, zwrócił słuszną uwagę fantazyjny kapelusz ciemno-morderowy,



Ryc. 20. Suknia z materyału chustkowego. Cena fasonu 50 kop.



Ryc. 23. Szlaczek krzyżykowym ściegiem.



Ryc. 21. Suknia z materyału chustkowego. Cena fasonu 75 kop.

z połyskującego pluszu satin antique, przybrany dżetami z ogromnem piórem strusiem barwy płomienistej, przyćmionej gdzieniegdzie czarnym; brydy pluszowe do wiązania pod brodą: wyrób domu Brevet.



Ryc. 24. Sposób wykonania ściegu pluszowego.

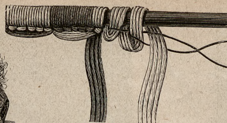
Drugi koloru loutre, z tego włochatego, połyskującego filcu z prześlicznemi piórami w cieniu loutre do orange. Najpiękniejszy był kapelusz hiszpański, jaki na obrazach mistrzów szkoły włoskiej, często bywa przedstawiany. Czarna aksamitna główka miękka, rondo pluszem objęte, pęk piór czarnych nad czołem, z boku zwieszone pióro.

W kapelusze takie ubierano w wiekach średnich paziów. Dość powiedzieć że pochodzi od Vireau, a można mieć wyobrażenie o piękności i dobrym guście jakim się odznacza.

Jeszcze o jednym wspomnieć muszę, cały z sieczki dżetowej, drobnemi piórami przybrany. Trudno spamiętać i opisać tyle przeróżnych fasonów.



Ryc. 26. Jesienny kapelusz z atłasu i koronki.



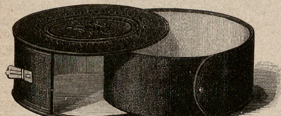
Ryc. 25. Sposób wykonania ściegu pluszowego.

i śliczny fason Margeurite, wiązany pod brodą; rondo odwinięte, ponsowym atłasem obciągnięte.

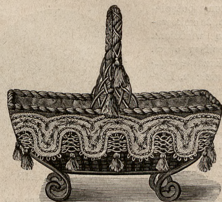
Przytem różne toczki i amazonki dla panienek skromne w ubraniu, odznaczały się nizką ceną, tak że począwszy od 5 rs. można mieć bardzo przyzwoity kapelusik.

Wszelkie krawaty, żaboty, fichu, czarne dżetem naszywane i t. p., przeróżne drobiazgi toaletowe są tam w wielkim wyborze.

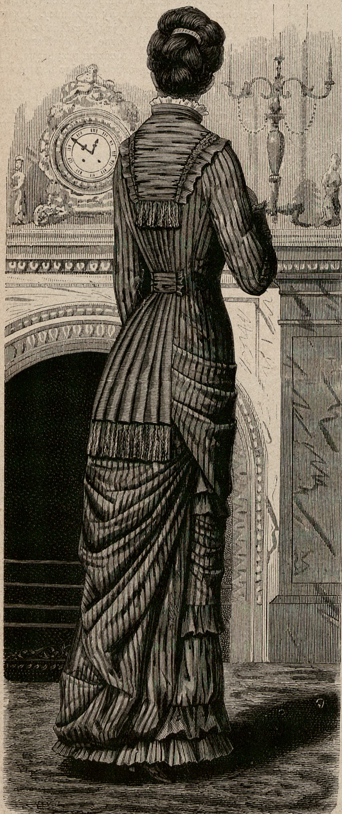
Lecz dość o kapeluszach, muszę jeszcze czytelniczki poznajomić z firmą pani Józefowicz, na Niecałej ulicy: oglądałam tam



Ryc. 27. Pudełko na kołnierzyki.



Ryc. 28. Koszyczek z zębami, ryc. 7.



Ryc. 30. Suknia wizytowa (plecy). Cena fasonu 1 rs.



Ryc. 29. Kołnierzyk z koronki na tiulu wyszywanej.

Firma pani Bosz jest znaną z tego, że tylko wyborowe rzeczy posiada, a oprócz modeli, również dobrym gustem odznaczają się kapelusze tu kopiowane.

Pani Bosz wykonywa suknie w swej pracowni i posiada znaczny zapas materyałów czarnych, faille, kaszmirów i t. p.; oglądana przez nas bardzo strojna suknia faille z pasmanteryą, przybranym przodem zadowolnić może gust najwybredniejszy.

Kapelusze pani Ciechanowskiej na Nowym Świecie, mają wszystkie zalety dobrego gustu a są przytem nie drogie.

Z fasonów przywiezionych z Paryża wyróżniał się „marquise“ czarny aksamitny z piórami strusiemi, podszyty atłasem ponsowym. Do fantazyjnych należał czarny feutre ubrany szkockim atłasem formą żokej



Ryc. 33. Kula robotą ściegiem pluszowym okręcona.

Ryc. 32. Kręgle robotą ściegiem pluszowym okręcone, ryc. 24 i 25.



Ryc. 31. Suknia wizytowa (przód). Cena fasonu 1 rs.

Ryc. 34. Chusteczka do nosa z koronki.

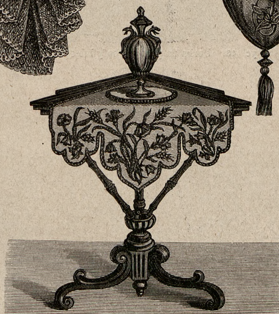


Ryc. 35. Krawat z koronki.



Ryc. 36. Woreczek do ręki.

Ryc. 37. Stanik na plecach zapinany. Cena fasonu 50 kop.



Ryc. 39. Trójkątny stoliczek z serwetką.



Ryc. 38. Stanik ze zmarszczkami na zaszewkach. Cena fas. 50 k.

hafty tak delikatne, że zdają się z pajęczych nici utkane. Cyfry wybornie wykonane na bieliźnie stołowej, chusteczki haftowane, poszewki i t. p. Pani Józefowicz podejmuje się wykonywać całe wyprawy. Koszule męzkie i damskie z jej pracowni odznaczają się sumiennością roboty i rzadkim gustem. Nawet gotowych karczków do koszul dziennych znaczny zapas oglądałam, jedne od drugich piękniejsze. Przytem p. Józefowicz zapewniła mnie, iż przyjmuje do nauki osoby pragnące się obeznać z krojem bielizny i haftem. Niejednej z czytelniczek przyda się ta wiadomość, bo za sumienność firmy gotowi jesteśmy poręczyć. Zakład istnieje od lat 14.

OPIS RYCIN.

Ryc. 1. Ubranie, które ryc. 1 przedstawia, może być wykonane z gładkiego materyału i tylko szlakiem naszyte. Formę spódnicy podaliśmy w przeszłym numerze, szeroka plisowana falbana stanowi jej przystrój, dwie drobniuchne falbanki pod nią są naszyte. Tiunika w śpiczaste dwa zęby ułożona, którą w przeszłym numerze podaliśmy w formie bibułkowej, a dla czytelniczek Edycyi I dziś dołączamy, służyć może zarówno jako krój do ryc. 49. Druga strona tiuniki ułożona jest ukośnie. Stanik suto przybrany marszczeniem i dużym pelerynkowym kołnierzem.

Ryc. 2. Płaszczyk na lekkiej wacie z pikowaną jedwabną podszewką ponsową, marszczony jest na piersiach. Ryc. 14 i 15 ułatwiają wykonanie.

Ryc. 8. Żakieta z kamizelką z aksamitu, koloru wydry, kamizelkę ma z wytłaczanego w kwiaty materyału. Oryginalne spięcia na przodzie i klapy okrągło ścięte nadają odrębną cechę tej żakiecie.

Ryc. 9 i 10. Ubranie dla chłopczyka z szarego i granatowego sukienka tworzy jakby dwie spódniczki w plisy układane z przodu. Plecy formą paltocikową. Kołnierzyk wykładany i klapy szeroko wywinięte ozdobione są naszyciem.



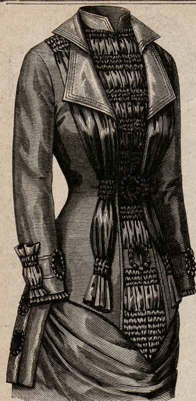
Ryc. 41. Ubranie dla dziewczynki (przód). Cena fasonu 50 kop.



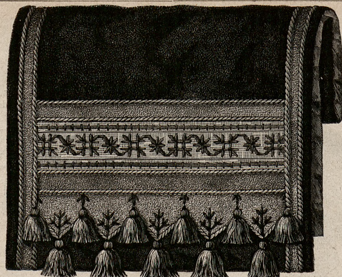
Ryc. 40. Eleganckie ubranie wizytowe.



Ryc. 42. Ubranie dla dziewczynki (plecy). Cena fasonu 50 kop.



Ryc. 44. Stanik z szalowem ubraniem. Cena fasonu 50 kop.

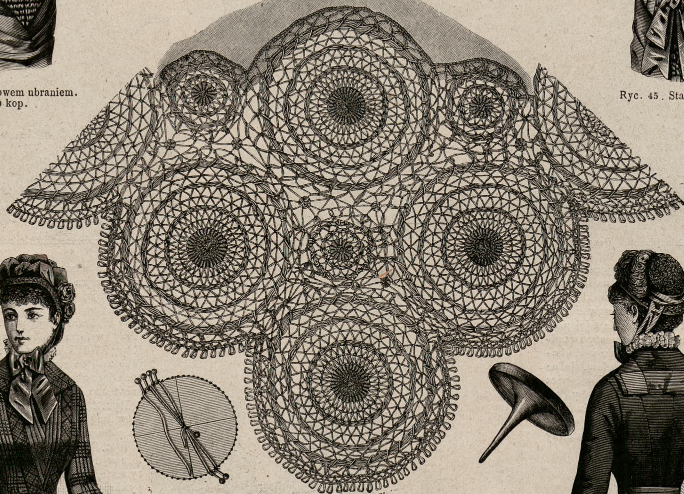


Ryc. 43. Derka na pokrycie sofy lub szeslonga.



Ryc. 45. Stanik z paskiem. Cena fasonu 50 kop.

Ryc. 20. Suknia z chustkowego m a t e-ryału, koloru zielonego z szlakiem czerwonym. Falbanę układa się z 3 chustek. Tylną draperyę składają dwie, podług ryciny upięte chustki. Przód à tablier zwy czajnie z e b r a n y w fałdki po bokach. Staniczek okolony lekką draperyą.



Ryc. 46—48. Róg chustki do nosa, ryc. 34.

branej frendzlą i falbankami z gładkiego bronzowego materyału. Piękną formą dolman przybrany koronką, pasmanteryą z fałdowanym w koło wolantem, stanowi elegancki dopełnienie tej pełnej smaku toalety.

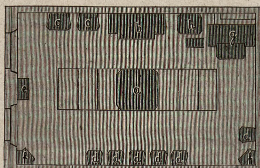


Ryc. 49. Suknia z materyału chustkowego. Cena fasonu 75 kop.

Ryc. 21. Model tego kostiumu jest koloru heliotrop. Falbanę robi się z 6 chustek bez górnego szlaku. Upięcie tiuniki i wykonanie stanika wyraźnie rycina wskazuje.

Ryc. 30 i 31. Strojne ubranie wizytowe. Obydwa wzory przedstawiają dwie odmiennie przybrane spódnice z jednym stanikiem. Spódnica fig. 30, skromniej jest przybrana z przodu, zaś na figurze 31 przód cały zagarnirowany jest bufkami, marszczeniami i drobniuchnemi falbankami. Stanik z przodu i na plecach plisowany, z boku w śpiczaste zęby wyszyty, lekko jest à panier udrapowany; pasek stanowi przemarszczony kawał materyału i z tego powodu forma ta tylko do bardzo szczupłych figur może być stosowną.

Ryc. 37 i 38. Mając zwyczajną formę stanika, powyższy wzór łatwo wykonać się daje pilnując się ściśle wyraźnego rysunku obydwóch wzorów.



Ryc. 51. Plan umeblowania pokoju jadalnego: a) stół jadalny, b) kredens, c) fotele, d) krzesło, e) szafka na serwis, f) etażerka, g) piec, h) kominek.

Ryc. 40. Elegenckie to ubranie składa się z sukni w kratę bronzowo-zielono-czerwoną, przy-

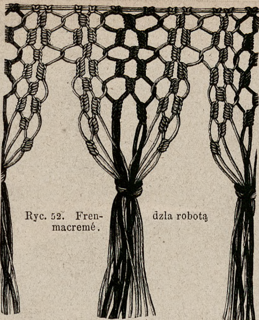


Ryc. 50. Ubranie z chustek Cena fasonu 75 kop.

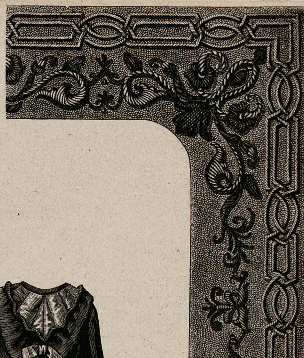
Ryc. 41 i 42. Sukienka dla dziewczynki przedstawia wzór dość skomplikowany i suto przybrany haftami,



Ryc. 53 Wyszycie sutaszem.



Ryc. 52. Frendzla robotą macremé.



Ryc. 54. Wzór na wyszycie złotem.



Ryc. 55. Paltocik (przód).



Ryc. 57. Cyfra AM atłaskiem.



Ryc. 56. Paltocik (plecy).

Ryc. 58. Szeroki szlak na meble.

frendzlą i draperyą; bufowane rękawy oryginalną przedstawiają formę.

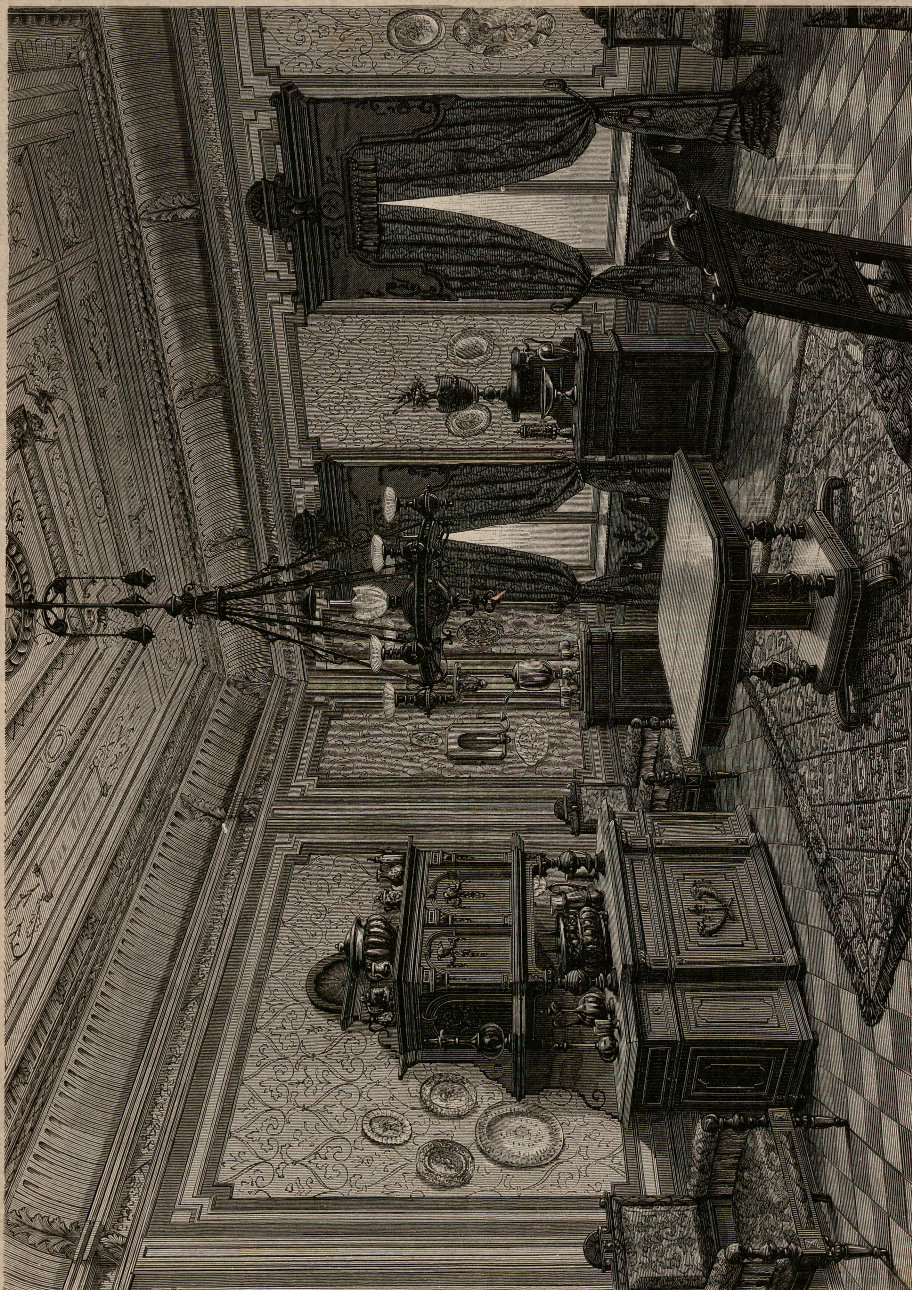
Ryc. 44 i 45. Dwa staniki przedstawione pod temi rycinami bogato są przybrane i mogą służyć do bardzo strojnych jedwabnych sukien. Przód, ryc. 44, ma kamizelkę z bufek ułożoną, z przepięciami szalowemi i klapami wywijanemi. Ryc. 45 przedstawia staniczek z piękną draperyą z materyi broszowanej, w guście skrzyżowanej chusteczki upięty, i tu bufki zastępują kamizelkę. Od góry zaszewek stanik w trzy fałdy się rozchodzi, pasek wolno puszczony opuszcza się na figurze, zakończony kokardą z wstążki.

Ryc. 49. Przedstawia suknię ze szkockiego materyału ozdobioną szlakami. Przód tiuniki wykonywa się podług fasonu z bibułki, w przeszłym numerze podanego, a który dla prenumeratorek „*Działu Mód*" w tym numerze jest dołączony. Wachlarz w fałdy ułożony łączy obie części przodów, z tyłu lekka draperya składa się z upiętego brytu dwułokciowej długości. Stanik z paskiem i przodem à plastron, tworzy całość pełną gustu i dystynkcyi.

Ryc. 50. Wzór sukni z materyału chustkowego, bardzo skromnie upiętej, z wachlarzami wstawionemi w baskinie dolnej stanika.

Ryc. 55 i 56. Płaszczyk kapucyński dla dziewczynki od 2—7 lat. Ryc. 55 przedstawia model płaszczyka z perskiej materyi, z ponsowemi wstążkami, i ponsową podszewką u kapturka. Rycina zaś 56 przedstawia model z bronzowego diagonalu z niebieską wstążką i blado-niebieską atłasową podszewką u kapturka.

Do dzisiejszego N-ru dołącza się: dla prenumeratorek Edycyi I, Tablica kroju i Fason z bibułki (tiunika z ryc. 49); zaś prenumeratorkom Edycyi II, Tablica kroju i Dodatek powieściowy, Zamek Arden, 13.



Ryc. 59. Urządzenie stołowego pokoju.

Дозволено Цензурою. Варшава 2 Октября 1880 года.

W Drukarni J. Bergera, ulica Elektoralna Nr 14. Redaktorka i Wydawczyni **Marya Ratyńska.**

NOWE MODY PARYZKIE

1880 ROK.

Kroje tu zamieszczone odnoszą się do rycin znajdujących się na odwrotnej stronie tablicy.

I. Krój stanika fig. 1.

Fig. 1. Przód.
„ 2. Boczek.
„ 3. Plecy.
„ 4. Rękaw.

Staniczek tego eleganckiego ubrania jest z materyi w deseń koloru heliotrop mięszanej z lila. Przód wycięty w karo zdobi marszczona szmizetka. Tiunika przybrana jest frendzlą.

II. Paltot z kapturkiem (patrz odwrot. stronę tablicy fig. 2).

Fig. 5. Przód.
„ 6. Plecy.
„ 7. Kieszeń.
„ 8. Rękaw.
„ 9. Mankiet.
„ 10. Kapturek.
„ 11. Stojący kołnierzyk.

Paltocik z angielskiego korciku ozdobiony stebnówką robi się z kapturkiem. Podszewka kapturka jest z ponsowego atłasu.

III. Poloneza (patrz ryc. 3 na odwrotnej stronie tablicy)

Fig. 12)
„ 13) przód.
„ 14. Boczk.
„ 15. Wierzchni rękaw.
„ 16. Spód rękawa.
„ 16. Kołnierzyk.
„ 18. Mankiet.

Długa poloneza z korciku ozdobiona jest pasmanteryą i welwetem dobranym do koloru, z welwetu robią się klapki i objęcie polonezy.

IV. Stanik formą frakową (patrz ryc. 4 odwrotną stronę tablicy).

Ubranie wieczorowe dla młodej panienki z materyi różowej, tiunika składa się z trzech części jedna nad drugą oszytych frendzlą

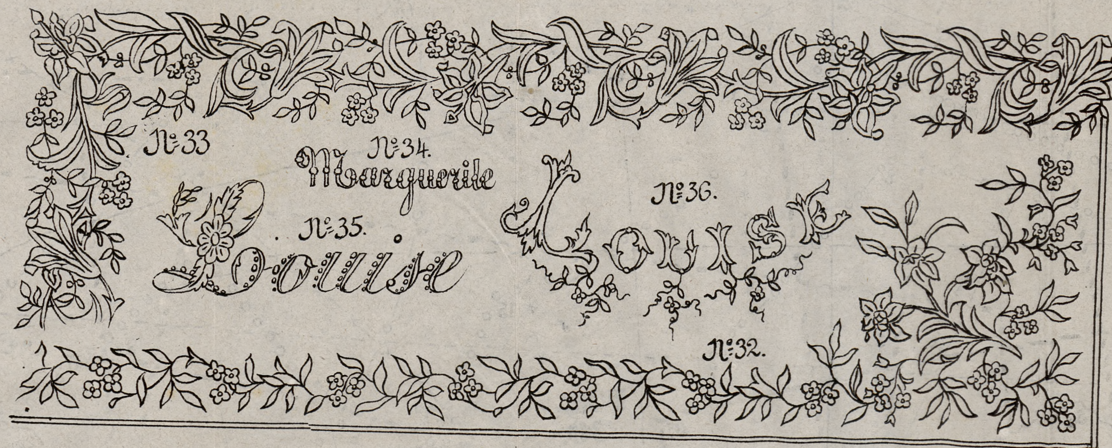
Stanik z wycięciem szalowem które z góry pokrywa czworokątne wycięcie stanika przechodzi kończąc się poniżej czystą frendzlą.

Fig. 19. Przód.
„ 20. Pierwszy boczek.
„ 21. Drugi boczek.
„ 22. Plecy.
„ 23. Rękaw.

V. Tiunika do poprzedniego kostiumu.

Fig. 24. Wyższa część garnituru.
„ 25. Przodkowa część.
„ 26. Dolna część tiuniki.





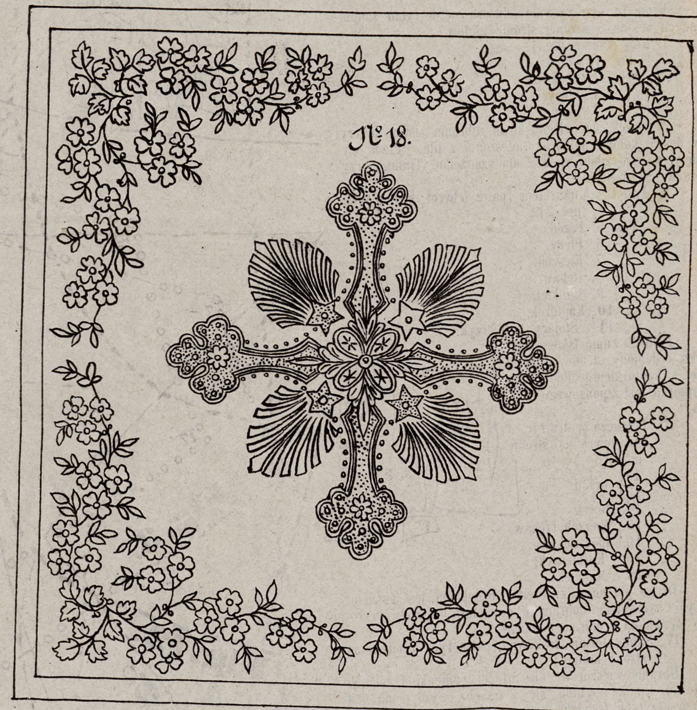




Fig.1. Fig.2.





Fig.3. Fig.4.



